

Napis na kopercie: Moja ostatnia wola w sprawie losów  
Instytutu Pedagogiki Specjalnej

/-/ H. Grzegorzewska

Po najgłębszym i wszechstronnym namyśle zobowiązuję serdecznie tych co po mnie zostaną i sprawować będą jakkolwiek opiekę czy jakiegokolwiek rodzaju władzę nad Instytutem Pedagogiki Specjalnej, aby dołożyli wszelkich starań aby dyrektorem tej Instytucji została Janina Doroszewska, obecnie zastępca dyrektora tej instytucji.

Jej wysokie wartości intelektualne i charakterologiczne, głęboka wiedza i zainteresowanie problemami pedagogiki specjalnej oraz gorące oddanie się sprawie Instytutu dają gwarancję rozwoju Instytutu i prac w zakresie pedagogiki specjalnej.

Instytut - to dzieło życia mojego. Włożyłam w tę pracę wszystko co mogłam i jak mogłam. Wiem o wartości obecnej Instytutu i pragnę aby się rozwijał w kierunku odpowiedzi na różne potrzeby człowieka w jakim sposób upośledzonego czy wykołejonego.

Taka jest moja ostatnia wola w stosunku do dalszych losów Instytutu.

Wszystkich moich współpracowników ściana serdecznie i gorąco im na pomoc w mojej pracy dziękuję.

/-/ Maria Grzegorzewska

24-XI-54r.

PAŃSTWOWY INSTYTUT  
PEDAGOGIKI SPECJALNEJ  
WARSZAWA 22, skr. pocz. 51  
Szczęśliwicka 40  
Tel 22-15-31

Zgodnie z oryginałem  
zawierającym

29.V.62

*[Handwritten signature]*

Odpis z od pisu

Napis na kopercie: Moja ostatnia wola w sprawie losów  
Instytutu Pedagogiki Specjalnej

/-/ M. Grzegorzewska

Po najgłębszym i wszechstronnym namyśle zobowiązuję serdecznie tych co po mnie zostaną i sprawować będą jakąkolwiek opiekę czy jakiegokolwiek rodzaju władzę nad Instytutem Pedagogiki Specjalnej, aby dołożyli wszelkich starań żeby dyrektorem tej Instytucji została Janina Doroszevska, obecnie zastępca dyrektora tej Instytucji.

Jej wysokie wartości intelektualne i charakterologiczne, głęboka wiedza i zainteresowanie problemami pedagogiki specjalnej oraz gorące oddanie się sprawom Instytutu dają gwarancję rozwoju Instytutu i prac w zakresie pedagogiki specjalnej.

Instytut - to dzieło mojego życia. Włożyłam w tę pracę wszystko co mogłam i jak mogłam. Wierzę w wartości społeczne Instytutu i pragnę, aby się rozwijał w kierunku odpowiedzi na różne potrzeby człowieka w jakiś sposób upośledzonego czy wykołejonego.

Taka jest moja ostatnia wola w stosunku do dalszych losów Instytutu.

Wszystkich moich Współpracowników żegnam serdecznie i gorąco im za pomoc w mojej pracy dziękuję.

/-/ Maria Grzegorzewska

24-XI-64r.